



# ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 13 lipca 2022 r.

Pozycja 48

## POSTANOWIENIE z dnia 30 czerwca 2022 r. Sygn. akt SK 65/21

### Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Pszczółkowski – przewodniczący  
Justyn Piskorski – sprawozdawca  
Bartłomiej Sochański  
Jakub Stelina  
Wojciech Sych,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 30 czerwca 2022 r., skargi konstytucyjnej A.Z. o zbadanie zgodności:

art. 69 § 1 i 2 oraz art. 70 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1444) „w zakresie, w jakim stanowią, że okres próby biegnie od uprawomocnienia się wyroku”, z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

**umorzyć postępowanie.**

**Orzeczenie zapadło jednogłośnie.**

### UZASADNIENIE

#### I

1. W skardze konstytucyjnej z 10 maja 2021 r. (data nadania) A.Z. (dalej: skarżąca), reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru, wniosła o stwierdzenie niezgodności art. 69 § 1 i 2 oraz art. 70 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1444, ze zm.; dalej: k.k.) „w zakresie, w jakim stanowią, że okres próby biegnie od uprawomocnienia się wyroku”, z art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona na gruncie następującego stanu faktycznego:

Wyrokiem sądu rejonowego skarżąca została uznana za winną przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i skazana na karę 1 roku pozbawienia wolności, warunkowo zawieszanej na okres 3 lat na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 k.k., karę grzywny oraz zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat na podstawie art. 42 § 2 k.k.

Skarżąca wywiodła apelację od powyższego wyroku. W następstwie jej rozpoznania sąd okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że jako podstawę orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przyjął art. 42 § 1 k.k., w pozostałej części utrzymując w mocy zaskarżony wyrok.

1.2. W ocenie skarżącej, obowiązująca norma art. 70 § 1 k.k. nie w pełni realizuje konstytucyjne i prawno międzynarodowe zobowiązania do uwzględnienia humanitaryzmu i adekwatności represji karnej do popełnionego czynu oraz ogranicza prawo do sądu – prawo do dwuinstancyjności postępowania. Dochodzi bowiem do faktycznego przedłużenia okresu próby o czas pomiędzy wydaniem orzeczenia a jego uprawomocnieniem się, co stanowi dodatkową dolegliwość dla oskarżonego. Oskarżony staje przed wyborem, w którym skorzysta z prawa do wniesienia apelacji, co będzie się wiązało z faktycznym przedłużeniem okresu zawieszenia o czas postępowania międzyinstancyjnego i odwoławczego, lub zrezygnuje ze środka odwoławczego, aby nie przedłużać okresu probacji. Decydując się na wniesienie apelacji, wchodzi w okres wstępnej próby, rozpoczynającej się w momencie wydania orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary, a kończy w momencie uprawomocnienia się wyroku. Ponadto skarżąca podniosła również, że zgodnie z art. 75 § 3 k.k., jeżeli skazany po wydaniu wyroku, lecz przed jego uprawomocnieniem się, rażąco naruszył porządek prawny, sąd może zarządzić wykonanie kary, a zatem pomimo iż bieg okresu próby jeszcze się nie rozpoczął, skazany już ponosi konsekwencje ewentualnego ponownego naruszenia porządku prawnego. Okres ten wpływa również na dostęp do wykonywania pracy, pełnienia funkcji zawodowych i społecznych, pociągając za sobą utratę możliwości ubiegania się o zaszczyt pełnienia funkcji publicznych czy wykonywania części zawodów.

1.3. Zdaniem skarżącej, kwestionowane przepisy naruszają wynikającą z art. 78 Konstytucji zasadę dwuinstancyjności postępowania, a także związane z nią zasady prawa do sądu, równości wobec prawa i demokratycznego państwa prawnego. Skarżąca podniosła, że „konieczność zapewnienia możliwości zaskarżenia orzeczenia wydanego w I instancji wynika z ogólnego wymogu ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z zasadą sprawiedliwości proceduralnej, stanowiącej jeden z komponentów prawa do sądu, wyrażonego w treści art. 45 ust. 1 Konstytucji”.

Co więcej, skarżone regulacje „wydłużają okres faktycznego poddania jej próbie, co prowadzi do swoistego dodatkowego «ukarania» osób, które skorzystały z przysługującego im prawa do sądu (rozumianego także jako prawo do sądu drugiej instancji) i musi być tym samym uznane za sprzeczne z elementarnym poczuciem sprawiedliwości, a zatem za godzące – w tym aspekcie – w art. 2 Konstytucji RP”. Ponadto prowadzą również do nieuzasadnionego nierównego traktowania osób o tożsamym statusie procesowym, co narusza zasadę równości wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji. Osoba wnosząca apelację może czekać na rozpoczęcie biegu okresu próby od kilku miesięcy do nawet kilku lat.

W ocenie skarżącej, zaskarżone przepisy w sposób nieuprawniony różnicują klasę podmiotów – oskarżonych, którzy wywiedli apelację od wyroku sądu pierwszej instancji orzekającego karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania – w zależności od czasu do uprawomocnienia się orzeczenia (w szczególności czasu trwania postępowania odwoławczego).

2. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 9 grudnia 2021 r. poinformował, że nie zgłasza udziału w sprawie.

3. Do dnia wydania niniejszego postanowienia Sejm nie przedstawił stanowiska w sprawie.

4. Do dnia wydania niniejszego postanowienia Prokurator Generalny nie przedstawił stanowiska w sprawie.

## II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Stosownie do treści art. 79 ust. 1 Konstytucji, prawo do wniesienia skargi konstytucyjnej ma charakter powszechny. Jednakże, możliwość skutecznego wniesienia tego środka obwarowano szeregiem wymogów wynikających zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i z przepisów ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK). W tym kontekście należy przypomnieć, że w każdym stadium postępowania Trybunał Konstytucyjny jest obowiązany badać, czy nie zachodzą przesłanki obligatoryjnego umorzenia postępowania. Weryfikacja dopuszczalności skargi konstytucyjnej nie kończy się w fazie jej wstępnego rozpoznania, lecz jest aktualna przez cały czas jej rozpatrywania (por. postanowienie TK z 25 sierpnia 2020 r., sygn. SK 65/19, OTK ZU A/2020, poz. 41 i przywołane tam orzecznictwo).

Skarga konstytucyjna musi spełniać wymogi formalne, o których mowa w art. 53 ust. 1 pkt 1-6 u.o.t.p.TK. Zgodnie z tym przepisem, skarga powinna zawierać określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją; wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego, i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone; uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie; przedstawienie stanu faktycznego; udokumentowanie daty doręczenia wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK oraz informację, czy od wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK, został wniesiony nadzwyczajny środek zaskarżenia.

2. W rozpoznawanej skardze konstytucyjnej skarżąca domagała się kontroli zgodności z Konstytucją art. 69 § 1 i 2 oraz art. 70 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1444; obecnie: Dz. U. z 2022 r. poz. 1138; dalej: k.k.) „w zakresie, w jakim stanowią, że okres próby biegnie od uprawomocnienia się wyroku”. Powyższą normę skonfrontowała z wzorcami kontroli w postaci art. 78 w związku z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

2.1. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał wskazywał wielokrotnie, że poprawne uzasadnienie zarzutów wymaga nie tylko wskazania przepisu Konstytucji mającego stanowić wzorzec kontroli, ale także powołania przekonujących argumentów wskazujących na niezgodność treści przepisu kwestionowanego z treścią normy wyrażonej w przepisie konstytucyjnym. Uzasadnienie wymaga zatem wykazania istnienia relacji łączącej treść tych przepi-

sów. „Merytoryczne rozpoznanie sprawy uzależnione jest nie tylko od precyzyjnego oznaczenia [...] wzorców konstytucyjnych, ale i zgodnej z orzecznictwem konstytucyjnym ich interpretacji oraz odpowiedniego (adekwatnego) przyporządkowania do przedmiotu kontroli” (tak na przykład: postanowienie z 14 grudnia 2021 r., sygn. SK 22/20, OTK ZU A/2022, poz. 3; wyrok z 28 listopada 2013 r., sygn. K 17/12, OTK ZU nr 8/A/2013, poz. 125; postanowienie z 1 kwietnia 2014 r., sygn. K 42/12, OTK ZU nr 4/A/2014, poz. 43).

Wskazywał ponadto, że „przesłanka odpowiedniego uzasadnienia zarzutów nie powinna być traktowana powierzchownie i instrumentalnie. Przytaczane w piśmie procesowym argumenty mogą być mniej lub bardziej przekonujące (w wypadku wniosków podmiotów o legitymacji szczególnej oraz skarg konstytucyjnych oczywista bezzasadność może być powodem odmowy nadania im biegu w procedurze wstępnej kontroli [...], a w wypadku pozostałych spraw jest to oceniane na etapie merytorycznej kontroli), lecz zawsze muszą być argumentami «nadającymi się» do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny” (wyrok z 19 października 2010 r., sygn. P 10/10, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 78; zob. też postanowienie z 22 września 2021 r., sygn. SK 49/20, OTK ZU A/2021, poz. 53).

2.2. Zgodnie z art. 69 § 1 k.k., „Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa”. Jednocześnie § 2 tego przepisu stanowi, że „Zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa”. Art. 70 § 1 k.k. stanowi z kolei, że „Zawieszenie wykonania kary następuje na okres próby, który wynosi od roku do 3 lat i biegnie od uprawomocnienia się wyroku”.

Prawomocność wyroku skazującego ma bardzo istotne znaczenie z punktu widzenia gwarancji procesowych oskarżonego. Zgodnie bowiem z treścią art. 5 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 534, ze zm.; dalej: k.p.k.), „oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem”. Przepis ten stanowi zresztą powtórzenie normy rangi konstytucyjnej. Stosownie do art. 42 ust. 3 Konstytucji, „Każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu”. Zasada domniemania niewinności została również uznana przez społeczność międzynarodową za istotną gwarancję rzetelnego procesu i wyrażona w art. 6 ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61 poz. 284, ze zm.), zgodnie z którym „Każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą”. Została również wyrażona w art. 14 ust. 2 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38 poz. 167), który stanowi, że „Każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo być uważana za niewinną aż do udowodnienia jej winy zgodnie z ustawą”.

Zasada ta obejmuje całość postępowania karnego, od chwili jego wszczęcia, aż do prawomocnego zakończenia. Niektórzy z komentatorów słusznie określają domniemanie niewinności jako domniemanie prawnie wzruszalne, bowiem podlega weryfikacji w toku procesu karnego (zob. np. C. Kulesza, komentarz do art. 5 [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. II, red. K. Dudka, Warszawa 2020).

Jak wskazują komentatorzy, ustawa jednoznacznie wskazuje, że domniemanie niewinności ustaje dopiero z chwilą wydania prawomocnego wyroku, w którym uznano za winnego określony podmiot. Do tej chwili wszystkie organy postępowania zobowiązane są uwzględ-

niać ją w toku prowadzonych czynności, a w wypadku nieudowodnienia winy oskarżonego sąd zobowiązany jest do wydania wyroku uniewinniającego. Jednocześnie, w aspekcie pozaprocesowym, „zasada ta wiąże nie tylko inne organy państwowe, poszczególne osoby fizyczne (działające we własnym imieniu, jako przedstawiciele organizacji czy środków masowego przekazu), lecz także każdego z uczestników postępowania w zakresie, w jakim wyraża on publicznie swoje opinie co do winy oskarżonego” (M. Kurowski, komentarz do art. 5 [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, D. Świecki, LEX/el. 2022; zob. również J. Kosonoga, komentarz do art. 5 [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, red. R. A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017). Domniemanie niewinności ma również aspekt negatywny, na który składa się szereg zakazów, takich jak zakaz domniemywania winy oskarżonego, przesądzania winy oskarżonego przed prawomocnym zakończeniem procesu karnego, traktowania oskarżonego od wszczęcia postępowania karnego jak sprawcę zarzucanego mu czynu czy konstruowania faktycznych domniemań winy (zob. C. Kulesza, komentarz do art. 5 [w:] *Kodeks...*).

Trzeba mieć również na uwadze, że zasada domniemanie niewinności w ujęciu konstytucyjnym obejmuje nie tylko postępowanie karne w ścisłym rozumieniu. Art. 42 ust. 3 Konstytucji traktuje domniemanie niewinności w sposób szeroki, nie tyle jako obiektywną zasadę postępowania w sprawach karnych, ale jako gwarancję praw podmiotowych, przysługujących „każdej” osobie obwinionej o popełnienie czynu zagrożonego sankcją o charakterze represyjnym. W ujęciu konstytucyjnym nie dotyczy zatem wyłącznie osób posiadających procesowy status oskarżonego, co oznacza, że ustrojodawca nie zawęził jej wyłącznie do postępowania w sprawach o przestępstwa (tak np. J. Kosonoga, komentarz do art. 5 [w:] *Kodeks...*).

Należy wskazać, że od działania zasady domniemanie niewinności należy odróżnić konsekwencje postawienia w stan oskarżenia, które – jeżeli zostały przewidziane w ustawie – mogą oddziaływać na prawa osób (jak to ma miejsce na przykład w przedmiocie możliwości wydania lub cofnięcia pozwolenia na posiadanie broni palnej, zob. wyrok NSA z 15 grudnia 2011 r., sygn. akt II OSK 1614/10, LEX nr 1151953). Część komentatorów zalicza do takich konsekwencji również przewidzianą w art. 52 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 2020 r. poz. 1320, ze zm.) możliwość rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie popełnienia przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku, jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem. Trzeba jednak zaznaczyć, że przepis ten wymaga oczywistości popełnienia przestępstwa przez pracownika – niedopuszczalne jest zatem rozwiązanie umowy o pracę w sytuacjach niejednoznacznych. Konieczne jest ponadto stwierdzenie, że popełnienie przestępstwa uniemożliwia dalsze zatrudnianie pracownika na zajmowanym stanowisku (zob. J. Kosonoga, komentarz do art. 5 [w:] *Kodeks...*).

2.3. W uzasadnieniu skarżąca podała, że „nie ma żadnych racjonalnych podstaw do rozpoczęcia biegu okresu próby od uprawomocnienia się wyroku, a nie od daty wydania wyroku przez sąd I instancji”. Nie odniosła się jednakże w żadnym punkcie do opisanych powyżej okoliczności związanych z domniemanie niewinności, powiązanych w sposób nierozdzielny z przymiotem prawomocności wyroku.

Okres próby stanowi element wymiaru kary, której wykonanie może być następstwem uznania oskarżonego za winnego na mocy prawomocnego wyroku sądu. Do tego momentu oskarżony uważany jest za niewinnego, nawet jeżeli w pierwszej instancji zapadł względem niego wyrok skazujący – o ile wywiedzie od niego apelację albo nie upłynął jeszcze okres potrzebny do uprawomocnienia się orzeczenia.

Skarżąca w żadnym punkcie skargi nie odniosła się do powyższych okoliczności, co w ocenie Trybunału, ma kluczowe znaczenie z punktu widzenia przedstawionego przez nią problemu. Co więcej, również w zakresie przedstawionych przez nią wzorców kontroli skarga nie zawierała należytego uzasadnienia. W głównej mierze stanowiła jedynie powtórzenie wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich skierowanego do Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, o numerze II.510.837.2016, i do cytatu z tego pisma ograniczyła się argumentacja dotycząca wzorca w postaci art. 78 Konstytucji. Powiązany z powyższym wzorzec w postaci art. 45 ust. 1 Konstytucji został wskazany przez skarżącą tylko dla przywołania gwarancji uprawnienia „do zaskarżenia orzeczenia pierwszoinstancyjnego wyrażone[go] w art. 78 Konstytucji oraz praw[a] do rozpoznania sprawy w postępowaniu drugoinstancyjnym wyrażone[go] w art. 176 ust. 1 Konstytucji”, co nie zostało jednakże poparte szerszą argumentacją. Szczątkowe argumenty, jakie zostały zaprezentowane, w połączeniu z brakiem jakiegokolwiek odniesienia się do podstawowej w procesie karnym i mającej również konstytucyjną rangę zasady domniemania niewinności, nie mogą zostać uznane za wystarczające nie tylko dla obalenia przysługującego skarżonej normie domniemania konstytucyjności, ale również z punktu widzenia wymogów formalnych skargi konstytucyjnej, o których mowa w art. 53 u.o.t.p.TK. Należy przy tym wskazać również, że powiązany z prawem do sądu zarzut naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego, wyrażonej w art. 2 Konstytucji, nie został uzasadniony w ogóle, a twierdzenia skarżącej w tym zakresie ograniczyły się do uznania „oczywistości” wystąpienia naruszenia.

Z kolei w zakresie dotyczącym naruszenia zasady równości, skarżąca wskazała, że nieuprawnione zróżnicowanie podmiotów wynika z czasu uprawomocnienia się orzeczenia, w szczególności czasu trwania postępowania odwoławczego. Trybunał w powyższym zakresie uznał jednakże, że skarżąca w sposób nieprawidłowy zinterpretowała problem konstytucyjny, a co za tym idzie, również niewłaściwie określiła przedmiot kontroli. Wskazywana przez nią sytuacja związana jest z dolegliwościami istniejącymi dla sprawcy pomiędzy wydaniem orzeczenia sądu pierwszej instancji orzekającego karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania a jego uprawomocnieniem się w razie wniesienia apelacji. Przyczyny tej sytuacji nie można jednak upatrywać w przepisach stanowiących, że wykonywanie kary rozpoczyna się po uprawomocnieniu się wyroku – sytuacja odmienna prowadziłaby bowiem do absurdu, w którym karana byłaby osoba, względem której nie doszło jeszcze do obalenia domniemania niewinności. Nie można zatem uznać, by treść zaskarżonych przepisów stanowiła źródło naruszenia konstytucyjnych praw skarżącej w zakresie zasady równości.

Ocenę konstytucyjności normy w opisanym przez skarżącą kształcie można byłoby ewentualnie przeprowadzić na gruncie art. 75 § 3 k.k., który został zresztą przywołany przez nią w treści skargi konstytucyjnej. Przepis ten jednak nie miał zastosowania w stosunku do skarżącej, wobec której nie zarządzono wykonania kary pozbawienia wolności. Nie można zatem mówić, by sam fakt istnienia możliwości zarządzenia wykonania zawieszony kary pozbawienia wolności w związku z zachowaniem sprawcy w okresie pomiędzy wydaniem wyroku a jego uprawomocnieniem się naruszył przysługujące skarżącej prawa. W zaprezentowanym przez nią stanie faktycznym przedłużenie okresu próby o okres pomiędzy wydaniem wyroku a jego uprawomocnieniem się nie znalazło negatywnego przełożenia na jej sytuację. Trudno bowiem uznać za taką dolegliwość obowiązek przestrzegania obowiązującego porządku prawnego; dotyczy on bowiem również osób przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej niezależnie od toczących się wobec nich postępowań. Jednakże z uwagi na konstrukcję skargi konstytucyjnej w polskim systemie prawnym skarżąca nie mogłaby skutecznie jej wystosować, nie posiadając orzeczenia wydanego w oparciu o ten przepis. Nie było zatem również możliwości, aby Trybunał, stosując zasadę *falsa demonstratio non nocet*,

dokonał korekty przedmiotu zaskarżenia w ten sposób, by odpowiadał zaprezentowanej argumentacji.

Należy przypomnieć bowiem, że nie może być przedmiotem orzekania norma prawna w zakresie, w jakim nie znalazła zastosowania w sytuacji skarżącej. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał niejednokrotnie podkreślał, że prawidłowe uzasadnienie zarzutów w celu wykazania powyższego związku wymaga nie tylko wskazania przepisu Konstytucji mającego stanowić wzorzec kontroli, ale także powołania przekonujących argumentów wskazujących na niezgodność treści przepisu kwestionowanego z treścią normy wyrażonej w przepisie konstytucyjnym. Zakłada to istnienie relacji łączącej treść tych przepisów. Skarga konstytucyjna wymaga nie tylko precyzyjnego oznaczenia przez wnioskodawców wzorców konstytucyjnych, ale również zgodnej z orzecznictwem konstytucyjnym ich interpretacji oraz odpowiedniego (adekwatnego) przyporządkowania do przedmiotu kontroli. Skarżąca musi również w odpowiedni sposób powiązać zaistniałe naruszenie z właściwą normą konstytucyjną, która w danym wypadku jest adekwatnym wzorcem kontroli kwestionowanych przepisów ustawy lub innego aktu normatywnego. Formułując zarzut, skarżąca musi zatem wykazać nie tylko, że jest podmiotem konkretnej konstytucyjnej wolności lub prawa. Cięży na niej obowiązek uprawdopodobnienia, że ta wolność lub to prawo zostały faktycznie naruszone, a naruszenie to wynika z treści kwestionowanych przepisów, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej ostatecznie ukształtował jej sytuację prawną. Dopiero kumulatywne spełnienie tak rozumianych przesłanek warunkuje możliwość skutecznego wniesienia, a następnie merytorycznego rozpatrzenia skargi konstytucyjnej przez Trybunał. Niedochowanie wskazanych wymogów prowadziłyby do sytuacji, w której skarga konstytucyjna, zamiast być środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw skarżącej, stałaby się swoistą formą *actio popularis*, zbliżoną w swej istocie do wniosku w sprawie abstrakcyjnej kontroli norm (postanowienie TK z 3 grudnia 2019 r., sygn. SK 19/18, OTK ZU A/2019, poz. 69; zob. również postanowienia TK z: 15 października 2019 r., sygn. SK 10/19, OTK ZU A/2019, poz. 54; 5 listopada 2013 r., sygn. SK 15/12, OTK ZU nr 8/A/2013, poz. 127; 13 października 2004 r., sygn. Ts 55/04, OTK ZU nr 5/B/2004, poz. 299 oraz wyrok TK z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108). Trybunał wskazywał również w dotychczasowym orzecznictwie, że naruszenie wolności lub praw musi być dokonane w sposób kwalifikowany, „mianowicie przez ostateczne orzeczenie sądu lub organu administracji publicznej, które to orzeczenie rozstrzyga o konstytucyjnych wolnościach, prawach lub obowiązkach skarżącego” (postanowienie z 24 października 2001 r., sygn. SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225).

Z powyższych względów należało uznać, że wydanie wyroku w niniejszej sprawie jest niedopuszczalne, co stosownie do art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK stanowi podstawę obligatoryjnego umorzenia postępowania.

Mając na uwadze wskazane okoliczności, Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.